

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

27 CZERWCA 2013

*

Numer 5 (399)

Będzie strajk i manifestacja

PROTEST SOLIDARNOŚCI



Wszystko wskazuje na to, że we wrześniu znowu spotkamy się na ulicach Warszawy, by protestować przeciwko antypracowniczej polityce rządu PO-PSL.

- Jest zgoda członków związku na strajk generalny w zakładach pracy i demonstrację w Warszawie - poinformował 20 czerwca Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej. Manifestacja mogłaby się odbyć w pierwszej dekadzie września.

Obradująca w Gorzowie Wielkopolskim Komisja Krajowa analizowała obecną sytuację w kraju oraz wyniki referendum w sprawie wyboru formy protestu. Zdecydowana większość członków „Solidarności” wzięła udział w referendum i opowiedziała się za organizacją ogólnopolskiej manifestacji i strajku generalnego. Na dzień 19 czerwca wyniki były następujące: uprawnionych do głosowania było blisko 680 tys. członków Związku. Do 19 czerwca w referendum udział wzięło 493 587 osób - co stanowi 72,59 procent uprawnionych. W Regionie Dolny Śląsk trwa głosowanie, które zakończy się do końca czerwca. Zakładamy, że ogólna frekwencja wyniesie ponad 80 proc. członków Związku.

Na pierwsze pytanie dotyczące udziału w strajku w zakładzie pracy, na tak odpowiedziało 415 243 osób, co stanowi 84,12 procent biorących udział w głosowaniu.

Na drugie pytanie - w sprawie udziału w ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie - na tak odpowiedziało 427 215 osób, co stanowi 86,55 procent biorących udział w głosowaniu.

Przy okazji referendum wypowiedziało się blisko 153 tys. osób niezrzeszonych.

- Jest zgoda na strajk generalny, jest zgoda na demonstrację, to jest tylko kwestia dni, gdy będziemy informować o dalszych krokach - powiedział przewodniczący, który otrzymał pełnomocnictwo KK i prezydium sztabu protestacyjnego do przygotowania harmonogramu działań związku, a także do rozmów z Forum Związków Zawodowych i OPZZ w celu powołania krajowego sztabu protestacyjnego.

- Z nimi będziemy ustalać też kolejne scenariusze - zaznaczył Duda. - Na pewno nie będzie to demonstracja jednolita. Może być tak, że będzie w tych dniach i strajk, i demonstracja, a może być tak, że będzie najpierw demonstracja, później strajk, bo szykujemy się na długą drogę do odsunięcia tego rządu od władzy. Formuła funkcjonowania tego rządu liberalnego - PO i PSL - wyczerpała się, z nimi nie mamy zamiaru już rozmawiać - wyjaśnił szef „Solidarności”.

Zapowiedział, że jeżeli zapadnie decyzja o strajku generalnym, to zgodnie z prawem najpierw zostanie przeprowadzone referendum strajkowe nie tylko wśród członków „Solidarności”, ale także wśród wszystkich załóg w kraju.

Według związkowców wprowadzone przez Sejm zmiany dotyczące uelastycznienia czasu pracy są skandaliczne i nie służą zatrudnieniu. Pracodawcy są ze zmian zadowoleni, uważają je za krok w dobrym kierunku, choć niewystarczający.

Uchwalona 13 czerwca przez Sejm nowelizacja kodeksu pracy pozwala na wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy z 4 do 12 miesięcy w każdym systemie czasu pracy. Nowe przepisy przewidują, że roczny okres rozliczeniowy mógłby być stosowany, „jeżeli jest to uzasadnione przyczynami obiektywnymi lub technicznymi lub dotyczącymi organizacji pracy”.

Przewodniczący Piotr Duda poinformował również, że „Solidarność” popiera starania o referendum ws. sześciolatki i projekt PiS dotyczący zmian w konstytucji związanych z przeprowadzaniem referendum.

Komisja Krajowa składa serdeczne podziękowania wszystkim członkom Związku biorącym udział w głosowaniu, a także naszym Koleżankom i Kolegom z Regionów, organizacji zakładowych i międzyzakładowych pracującym przy przeprowadzeniu referendum. (sis)

PODBESKIDZIE JEST ZA!

Związkowcy z blisko stu komisji zakładowych „Solidarności” z regionu Podbeskidzie, podobnie jak ich koledzy w innych częściach kraju, zdecydowanie poparli w referendum koncepcję strajku generalnego w całej Polsce, a także plan zorganizowania wielkiej manifestacji w Warszawie.

W podbeskidzkim głosowaniu wzięło udział 10.466 związkowców. Na pierwsze pytanie: Czy weźmiesz udział w przygotowywanym przez NSZZ „Solidarność” strajku przeciwko wymienionym powyżej zmianom w kodeksie pracy i za ograniczeniem stosowania umów śmieciowych? 8974 głosujących (85,7 procent!) dała odpowiedź pozytywną.

Nieco tylko mniej zwolenników (choć też zdecydowaną większość!) ma plan zorganizowania wielkiego protestu na ulicach Warszawy. Na pytanie: Czy weźmiesz udział w przygotowywanej przez NSZZ „Solidarność” ogólnopolskiej manifestacji w Warszawie? odpowiedź twierdzącą udzieliło 7.347 osób, czyli 70,2 procent głosujących.

- Te wyniki potwierdzają, że ludzie są coraz bardziej zdesperowani. Nie ma zgody na antypracownicze działania tego rządu i tej koalicji. Długo czekaliśmy, by ta władza się ocknęła i spełniła nasze żądania. Teraz nie ma już wyjścia - czekać nas będzie gorąca jesień. Referendum pokazało, że jest akceptacja dla takich zdecydowanych działań - mówi przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marcin Tyrna.

Oświadczenie szefa KK

ANTYPRACOWNICZY SOJUSZ

Sejm RP uchwalił nowelizację kodeksu pracy, wprowadzając elastyczne formy czasu pracy i dwunastomiesięczny okres rozliczeniowy. Zignorowane zostały żądania „Solidarności”, by wstrzymać się z tą nowelizacją, gdyż będzie ona szkodliwa dla pracowników. Po decyzji sejmowej przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda wydał specjalne oświadczenie. Oto jego treść:

Rząd i koalicja władzy przekroczyła wszelkie granice przyzwoitości. Nowe przepisy nie tylko robią z pracowników niewolników, ale przede wszystkim obniżają im i tak już zenująco niskie dochody. Zwiększą też bezrobocie!

Trzeba jasno stwierdzić, że koalicja rządząca i przedsiębiorcy zawiązując antypracowniczy sojusz systematycznie ograniczają cywilizacyjny dorobek polskiego prawa pracy. Ta nowelizacja łamie wszelkie ratyfikowane przez Polskę konwencje i umowy międzynarodowe. To sprawa, że dzisiaj jesteśmy bliżej chińskiego niż europejskiego modelu gospodarki, a polscy pracownicy stają się stroną jeszcze słabszą.

Jest tylko jedna droga. Ten chory rząd trzeba zmienić, a lepsze warunki pracy wywalczyć. Pracownicy muszą się zorganizować - najlepiej w związki zawodowe - i tworzyć siłę, dzięki której będą mogli walczyć o swoje prawa. Innej drogi nie ma. Mówiąc brutalnie - lepsze warunki pracy musimy sobie wywalczyć.

„Solidarność” wspólnie z innymi centralami związkowymi zorganizuje protesty przeciwko zmianom w kodeksie pracy, ale tylko masowy udział polskich pracowników pozwoli skutecznie się temu przeciwstawić.

Niezwłocznie zaskarżymy zmienione prawo do Trybunału Konstytucyjnego i instytucji międzynarodowych. Nie mamy najmniejszych wątpliwości, że tak jak w przypadku wielu wygranych spraw, np. wczorajszej w Trybunale Konstytucyjnym dot. czasu pracy osób niepełnosprawnych, tak będzie i teraz. Bo mówiąc ogólnie - obecny rząd, to legislacyjne „cieniasy”.

Donald Tusk pokazał swoje prawdziwe oblicze w dialogu społecznym. Obiecał, że w maju odbędzie się kolejna tura rozmów w sprawie czasu pracy i po raz kolejny słowa nie dotrzymał. Dlatego rozmowy z rządem Tuska nie mają już sensu.

Przewodniczący KK
PIOTR DUDA

ZAPRASZAMY NA RAJD

Podbeskidzka „Solidarność” organizuje, wzorem lat ubiegłych, Ogólnopolski Rajd Górski NSZZ „Solidarność”. Jest jeszcze sporo czasu, ale już dziś warto skompletować odpowiednią ekipę, gotową do wyruszenia na górskie szlaki.

Rajd odbędzie się w sobotę, 6 września. Jego trasy, zróżnicowane pod względem trudności, prowadzić będą na Babią Górę. Szczegółowe informacje na temat tej rekreacyjnej imprezy już wkrótce rozesłane zostaną do wszystkich komisji zakładowych. Znaleźć je będzie można także na stronie internetowej Zarządu Regionu Podbeskidzie.

ZMARŁ JÓZEF NOSZCZYK

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 1 czerwca 2013 roku odszedł od nas Józef Noszczyk, czechowicki działacz związkowy i więzień polityczny. Miał 68 lat.

W latach 1980-1981 Józef Noszczyk był przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w FSM Zakład nr 8 w Czechowicach-Dziedzicach. Po wprowadzeniu stanu wojennego samodzielnie wykonał i rozkolportował kilkadziesiąt ulotek w obronie szykanowanych nauczycieli z czechowickich szkół. Pod koniec lutego 1982 roku został aresztowany i skazany przez Sąd Wojskowy na trzy lata więzienia.

Rodzinie i przyjaciółom Zmarłego składamy wyrazy współczucia i solidarności w smutku.